

Wyjazd narciarski Andora 2023

Wielu lekarzy jest miłośnikami aktywnej formy rekreacji, jaką jest jazda na nartach.

Komisja Sportu i Rekreacji ORL w Łodzi od osiemnastu lat organizuje wyjazdy narciarskie do różnych krajów i ośrodków. W tym roku obchodziliśmy drobny jubileusz. Wyjazd do Grandvalira w Andorze trwał od 26 lutego do 5 marca 2023 r. i był 25 wspólną wyprawą. Liczę wspólnie wyjazdy na przełomie lutego i marca oraz wyjazdy grudniowe.

Ubiegłoroczna wycieczka w Pireneje została uznana za bardzo udaną i dlatego powtórzyliśmy ośrodek. Jest to miejsce bardzo atrakcyjne dla narciarzy. Dowodem na to jest fakt, że w dniach 13-19 marca br. odbyły się w Soldeu i El Tarter finały alpejskiego Pucharu Świata. Andora aspiruje do organizowania Mistrzostw Świata w Narciarstwie Alpejskim w roku 2029.

Warunkiem powodzenia każdego wyjazdu jest sprawna organizacja i pogoda. Pogoda w tym roku nas nie rozpieszczała. W pierwszych dniach temperatura wynosiła minus 13, a nawet minus 15 stopni Celsjusza. Jeżeli dołożymy do tego wiatr, to należy uznać, że była to pogoda dla osób zdeterminowanych. Ale stoki były pełne narciarzy. Także nasza grupa w komplecie udała się do dolnej stacji kolejki kabinowej. Zanim tam dotarliśmy, należało uporać się z problemem, który stworzyły nam linie lotnicze Wizz Air.

W dniu przyjazdu nie dotarły z nami na lotnisko w Barcelonie nasze narty, dlatego byliśmy zmuszeni wypożyczyć sprzęt. Poszło to sprawnie, bo między naszym hotelem Coray a wyciągiem w miejscowości Encamp jest kilka wypożyczalni. Dla niektórych osób (na przykład dla mnie) ta przymusowa sytuacja stworzyła szansę wypróbowania nowego typu nart. W moim przypadku zaowocuje to z pewnością zakupem tego modelu nart, na których jeździłem.

Grandvalira to region narciarski, który oferuje 230 km tras i kilkadziesiąt wyciągów. Trasy są dostępne dla osób o różnych umiejętnościach. Każdy znajdzie coś dla siebie.

Informacja, że zawody Pucharu Świata kończące sezon, odbędą się na trasach Aliga i Avet spowodowały zainteresowanie nimi tych koleżanek i kolegów, którzy na nartach pewnie czują się także na trasach trudnych i stromych. Trzeba przyznać, że szczególnie ta druga, na której odbywają się slalomy, jest bardzo wymagająca.

Nasze narty dotarły do nas po trzech dniach – w środę. Na szczęście nastroje poprawiała także poprawa pogody. W kolejnych dniach był mniejszy mróz i słońce świeciło nieco śmielej. Większość z uczestników wyjazdu jedno popołudnie spędziło w stolicy kraju – Andora La Vella. Oferuje ona dziesiątki sklepów wolnocłowych z kosmetykami, alkoholami

i papierosami oraz luksusowe sklepy z odzieżą. Atrakcją tego niedużego miasta (22 tys. mieszkańców) jest także duży nowoczesny kompleks SPA – Caldea oraz znajdujące się na miejskich placach i skwerach interesujące rzeźby. Jedną z nich to dzieło Salvadora Dali, ulubiony motyw Mistrza – zegar. Miasteczko, w którym mieszkaliśmy – Encamp, chwali się Muzeum Automobilizmu. Podobno jest tu zgromadzona największa liczba zabytkowych pojazdów. Najstarszy z nich, napędzany silnikiem parowym, pochodzi z roku 1880. Ci spośród nas, którzy odwiedzili to miejsce, wrócili bardzo zadowoleni. Mimo perturbacji wyjazd został uznany za udany. Większość z nas jako kierunek kolejnego, przyszłorocznego wyjazdu wskazywała słoneczną Italię.

Tekst i zdjęcie Ryszard Golański

Panaceum 4/2023